

Sygn. akt IV KK 449/22

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2022 r.

w Izbie Karnej

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

sprawy **M. W.** skazanego za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 11 maja 2022 r., sygn. VII Ka 275/21 zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 21 grudnia 2020 r., sygn. II K 446/20

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. W. został oskarżony o to, że w dniu 17 czerwca 2019 r. w Siewierzu naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem dostawczym marki [...] nr rej. [...], z niesprawnym technicznie hamulcem roboczym, wykonując manewr hamowania awaryjnego, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pas awaryjny, najeżdżając na tył znajdującego się tam pojazdu ciężarowego marki [...]1 z naczepą marki [...], w wyniku czego pasażer kierowanego przez niego samochodu – J. G. doznał obrażeń w postaci stłuczenia tkanek miękkich głowy, złamania kości podstawy czaszki i twarzoczaszki, stłuczenia klatki piersiowej, złamania otwartego żeber, stłuczenia

płuc, stłuczenia śródpiersia, pęknięcia aorty, krwotoku do jam opłucnowych, stłuczenia jelit, rozerwania wątroby, śledziony i nerki lewej z krwotokiem do jamy otrzewnowej, które spowodowały jego zgon, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2020 roku, sygn. akt II K 446/20, Sąd Rejonowy w Zawierciu:

1. uznał oskarżonego M. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i za to z mocy art. 177 § 2 k.k. skazał go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec M. W. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.
 1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie reguł rzetelnego procesu i wykroczenie poza ramy swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w niezgodnej z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności przez:
 1. nieuzasadnione odmówienie przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do braku świadomości, iż koło tylne prawe w samochodzie, którym się poruszał zostało odłączone od układu hamulcowego, podczas gdy oskarżony jeszcze przed zdarzeniem informował właściciela samochodu świadka Ł. K., iż samochód został w pełni naprawiony,
 2. nieuzasadnione odmówienie przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka E. B. li tylko dlatego, iż wersja ta nie koresponduje z zeznaniami świadków Ł. T., K. B. i mechanika A. C., ponadto dlatego, że świadek E. B. jest partnerką oskarżonego, dlatego do jej zeznań należało podejść z ostrożnością,
 3. obdarzenie walorem wiarygodności zeznań świadka Ł. T., iż był świadkiem, gdy mechanik informował oskarżonego i E. B. o tym, że hamulce wymagają naprawy, podczas gdy świadek na rozprawie w dniu 5 października 2020 roku nie był w stanie odtworzyć przebiegu

odbioru samochodu od mechanika, nie uczestniczył w rozmowie świadka A. C. z oskarżonym i E. B., by w końcu zeznać, że nie pamięta tego czy mechanik mówił, że autem można jechać, że jest sprawne, oraz, że jak wyjechali z warsztatu to auto jechało normalnie płynnie,

4. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niepowzięcie jakichkolwiek wątpliwości odnośnie winy oskarżonego i realizacji znamion podmiotowych i przedmiotowych zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k., pomimo tego, iż na tle zgromadzonego materiału dowodowego wątpliwości te sąd I instancji powziąć powinien, a następnie dążyć do ich usunięcia, a w braku takiej możliwości rozstrzygnąć je na korzyść oskarżonego, co w efekcie przesądza naruszeniu nakazu *in dubio pro reo*, zwłaszcza, że oskarżony, jak i świadek E. B., jeszcze przed zdarzeniem informowali osoby trzecie, że brak jest konieczności korzystania z samochodu zastępczego albowiem mechanik naprawił samochód, na co też wskazywała znaczna kwota jaką oskarżony zapłacił za usługę, potwierdzona zeznaniami samego A. C., który na rozprawie w dniu 5 października 2020 roku wskazał, że cena 1.350 złotych miała być ceną całkowitą, również za wymianę przewodu hamulcowego co w konsekwencji spowodowało:

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia który miał istotny wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podczas gdy zachowaniu oskarżonego wymuszonym przez inny pojazd nie można zarzucić nawet nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Nadto z ostrożności procesowej obrońca zarzucił:

6. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary i środka karnego poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, podczas gdy okoliczności sprawy, warunki osobiste oskarżonego, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu wskazują, że wobec oskarżonego M. W. winna zostać orzeczona kara w dolnych granicach zagrożenia z warunkowym

zawieszeniem jej wykonania, przy jednoczesnym odstąpieniu od zastosowania środka karnego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2022 roku, sygn. akt VII Ka 275/21, Sąd Okręgowy w Częstochowie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego M. W. uznał za winnego tego, że w dniu 17 czerwca 2019 roku w S., kierując samochodem dostawczym marki [...] nr rej. [...], z niesprawnym technicznie hamulcem roboczym w postaci braku działania hamulca koła tylnego prawego, naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował właściwego odstępu od poprzedzającego go pojazdu i w sytuacji hamowania samochodu poprzedzającego wykonał manewry zmiany toru jazdy zamiast hamowania oraz podjął spóźniony manewr hamowania, na skutek czego zjechał na pas awaryjny, najeżdżając na tył znajdującego się tam pojazdu ciężarowego marki [...]1 z naczepą marki [...], w wyniku czego pasażer kierowanego przez niego samochodu – J. G. doznał obrażeń w postaci stłuczenia tkanek miękkich głowy, złamania kości podstawy czaszki i twarzoczaszki, stłuczenia klatki piersiowej, złamania otwartego żeber, stłuczenia płuc, stłuczenia śródpiersia, pęknięcia aorty, krwotoku do jam opłucnowych, stłuczenia jelit, rozerwania wątroby, śledziony i nerki lewej z krwotokiem do jamy otrzewnowej, które spowodowały jego zgon, tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. i za to z mocy art. 177 § 2 k.k. skazał oskarżonego na karę 2 lat pozbawienia wolności.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego wniósł obrońca zarzucając:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść skarżonego wyroku naruszenie prawa materialnego, tj.:
 1. art. 177 § 2 k.k. polegające na skazaniu M. W. na podstawie powołanej regulacji ustawy karnej, pomimo iż jego zachowanie nie stanowiło wypełnienia ustawowych znamion przestępstwa, a jednocześnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia,

iż skazany naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym polegające na niezachowaniu właściwego odstępu od poprzedzającego go pojazdu oraz w sytuacji hamowania podjął manewr zmiany toru jazdy oraz spóźniony manewr hamowania, szczególnie iż jak wynika z opinii biegłego sądowego T. B. z dnia 15 marca 2022 r., *„akta sprawy nie zawierają danych na podstawie których istniałaby możliwość ustalenia rzeczywistego odstępu jaki zachowywał oskarżony od poprzedzającego go pojazdu samochodu dostawczego marki [...]1, kierowanego przez E. B.”*, a nadto iż biegły *„nie znajduje podstaw do wskazania jako przyczyny zaistnienia wypadku niesprawności układu hamulcowego – braku działania koła tylnego prawego;*

2. art. 19 ust. 1 oraz 19 ust. 2 c ustawy z dnia 20 czerwca 1997 Prawo o ruchu drogowym polegające na przyjęciu, iż naruszeniem przez skazanego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wypełniającym przesłanki z art. 177 § 2 k.k. było naruszenie ww. przepisów kodeksu drogowego, polegające na prowadzeniu przez skazanego pojazdu z prędkością niezapewniającą panowania nad nim oraz nieuwzględniającą warunków, w jakich odbywa się ruch, a także nieprawidłowe hamowanie, podczas gdy z opinii biegłego wynika, iż prędkość z jaką poruszał się skazany *„wynosiła 84 km/h (szacowany przedział ufnności +/-10 %)”* – (strona 22 opinii), a skazany kierował pojazdem *„na obszarze niezabudowanym o ograniczeniu prędkości dopuszczalnej do 100 km/h”* (strona 8 opinii), a jednocześnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw, iż w analizowanym przypadku podjęty przez skazanego manewr hamowania był nieprawidłowy, szczególnie iż zachowanie to zostało wymuszone sytuacją na drodze;
3. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia przez sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów polegającej w szczególności na dokonaniu oceny zeznań świadków Ł. T., K. B. czy mechanika A. C. z rażącym

naruszeniem zasad doświadczenia życiowego uznając je za w pełni wiarygodne, w szczególności w zakresie wiedzy oskarżonego odnośnie niesprawności układu hamulcowego koła prawego tylnego w kierowanym przez niego samochodzie marki [...] i jednocześnie nieuzasadnione odmówienie przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do braku świadomości, iż koło tylne prawe w samochodzie, którym się poruszał, zostało odłączone od układu hamulcowego. Powyższe miało istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż poczyniono ustalenia odmienne od treści zgromadzonych dowodów i w konsekwencji utrzymano w mocy wyrok sądu I instancji uznający oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu;

2. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez wykroczenie poza granicę swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny biegłego sądowego T. B. z dnia 15 marca 2022 r. wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, przejawiające się w poczynieniu przez Sąd II instancji własnych ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, jednocześnie wbrew opinii biegłego poprzez przyjęcie, iż *„przyczyną zjazdu mercedesa kierowanego przez oskarżonego na prawy pas awaryjny było niezachowanie przez oskarżonego właściwego odstępu od poprzedzającego go pojazdu i wykonanie manewru zmiany toru jazdy zamiast hamowania oraz spóźnione hamowanie w sytuacji hamowania samochodu poprzedzającego”*, podczas gdy biegły zawarł we wnioskach opinii stwierdzenie, iż *„przyczyną zaistnienia wypadku było nieprawidłowe zachowanie na drodze kierującego samochodem marki [...] o nr rej. [...] oskarżonego M. W. polegające bądź to na niezachowaniu właściwego odstępu od poprzedzającego pojazdu [...]1 kierowanego przez E. B. w odniesieniu do swojej aktualnej prędkości z jaką poruszał się oskarżony, bądź też polegające na spóźnieniu się z podjęciem reakcji obronnej – hamowaniu w odpowiedzi na hamowanie samochodu poprzedzającego kierowanego przez E. B., bądź też zaistniały obydwie te okoliczności”*, przez co sąd okręgowy poczynił własne i alternatywne ustalenia co do przyczyn wypadku stanowiący przedmiot niniejszego postępowania, wbrew opinii biegłego dodając jako przyczynę element w

postaci manewru zmiany pasa ruchu przez oskarżonego z jednoczesnym spóźnionym hamowaniem;

3. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez brak wyczerpującego i odnoszącego się do okoliczności sprawy wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, dlaczego zarzuty apelacji w zakresie błędu w ustaleniu stanu faktycznego zostały przez ten sąd uznane za całkowicie nieuzasadnione, co w konsekwencji skutkowało przyjęciem za własną ocenę materiału dowodowego dokonaną przez sąd I instancji;
4. art. 192 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o zarządzenie uzupełniającego przesłuchania świadka Ł. T. z udziałem biegłego psychologa, ze względu na zachodzące wątpliwości co do stanu psychicznego świadka oraz jego zdolności do postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń, albowiem oskarżony w toku postępowania uzyskał wiarygodną informację, iż ww. świadek od wielu lat leczony jest neurologicznie, a w sytuacji, gdy sąd I oraz II instancji czynił ustalenia faktyczne na podstawie tych zeznań, obarczone są one niskim walorem wiarygodności.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. W. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy nie była przekonująca, stąd też została oddalona na posiedzeniu jako oczywiście bezzasadna. Odnosząc się kolejno do zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej wskazać należy co następuje.

W zakresie zarzutu pierwszego, wskazującego na obrazę prawa materialnego, a to art. 177 § 2 k.k., skarżący zasadniczo zakwestionował jednak poczynione przez sąd odwoławczy ustalenia faktyczne, na co wskazują sformułowania o braku podstaw do przyjęcia, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, iż skazany naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym polegające na niezachowaniu właściwego odstępu od poprzedzającego go pojazdu

oraz w sytuacji hamowania podjął manewr zmiany toru jazdy oraz spóźniony manewr hamowania. W połączeniu ze stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniu kasacji, iż sąd okręgowy w sposób nieprawidłowy dokonał ustaleń faktycznych w zakresie rekonstrukcji wypadku drogowego z dnia 17 czerwca 2019 r. (str. 5 kasacji), niewątpliwym staje się, iż tym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia obrońca kwestionuje dokonane ustalenia faktyczne, co w postępowaniu kasacyjnym na podst. art. 523 § 1 zd. 1 k.p.k. nie jest dopuszczalne.

Dla porządku dodać jedynie należy, że do obrazu prawa materialnego w powyższym zakresie też w sposób oczywisty nie doszło, gdyż sąd okręgowy zakwalifikował zarzucany skazanemu czyn z art. 177 § 2 k.k. po tym, kiedy poczynił ustalenia faktyczne na taką kwalifikację prawną czynu wskazujące. Z obrazą prawa materialnego mamy do czynienia wówczas, gdy sąd nie zastosuje przepisu prawa materialnego w sytuacji, w której był do tego zobowiązany, bądź jeśli zastosuje przepis nieodpowiadający poczynionym ustaleniom. W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie zachodzi.

Nietrafny był także kolejny zarzut, kwestionujący prawidłowość przywołania przez sąd odwoławczy art. 19 ust. 1 oraz art. 19 ust. 2 lit. c ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Wyrażony tam nakaz dostosowania się do określonych reguł zachowania podczas prowadzenia pojazdu skutkować winien koniecznością jazdy przez kierującego z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności stanu i widoczności drogi oraz stanu pojazdu. Nadto, kierujący jest obowiązany utrzymywać odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu. Kwestionowanie przez skarżącego zasadności przywołania przez sąd tych przepisów jako stanowiących podstawę przyjęcia naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym było w sposób oczywisty niezasadne.

Postrzegając ten zarzut przez pryzmat obrazu prawa materialnego, w ocenie Sądu Najwyższego również nie mógł on zostać uznany za zasadny, jako że wskazane normy odpowiadały ustaleniom faktycznym poczynionym przez sąd okręgowy. W zakresie tego zarzutu, podobnie zresztą jak poprzedzającego, skarżący skupił się *de facto* na kwestionowaniu prawidłowości ustaleń stanu

faktycznego, przeciwstawiając ustaleniom sądu fakt, że M. W. prowadził samochód z prędkością ok. 84 km/h, podczas gdy dopuszczalna prędkość na tym odcinku drogi wynosiła 100 km/h. Pomimo niedopuszczalności kwestionowania ustaleń faktycznych, warto jednak przypomnieć, że poruszanie się pojazdu z prędkością administracyjnie dopuszczalną w danym miejscu nie zawsze jest prędkością bezpieczną, zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa i stanu pojazdu oraz utrzymywanie odstępu niezbędnego do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu, czego dowodem jest zaistniały wypadek. Szczegółowe wyliczenia w tym zakresie przedstawił w sporządzonej pisemnej opinii biegły T. B. (k. 594-595 akt sprawy). Składając z kolei ustną opinię uzupełniającą na rozprawie biegły ten wskazał, że właściwą reakcją obronną kierującego powinno być hamowanie, a nie zmiana pasa ruchu. Poruszając się z wadliwym układem hamulcowym M. W. winien był dostosować (zmniejszyć) prędkość adekwatnie do stanu technicznego samochodu oraz zachować znacznie większy niż normalnie odstęp od poprzedzającego go samochodu. Biegły zaznaczył, że wadliwość układu hamulcowego miała wpływ na długość drogi hamowania (k. 629 akt sprawy).

Odnosząc się do kolejnych zarzutów kasacyjnych, odnoszących się do naruszeń przepisów postępowania karnego, Sąd Najwyższy uznał co następuje.

Nie jest w realiach sprawy trafny zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia przez sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów polegającej w szczególności na dokonaniu oceny zeznań świadków Ł. T., K. B. i A. C. z rażącym naruszeniem zasad doświadczenia życiowego uznając je za w pełni wiarygodne, w szczególności w zakresie wiedzy oskarżonego odnośnie niesprawności układu hamulcowego koła prawego tylnego w kierowanym przez niego samochodzie marki [...] i jednocześnie nieuzasadnione odmówienie przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do braku świadomości, iż koło tylne prawe w samochodzie którym się poruszał, zostało odłączone od układu hamulcowego. Zarzut ten jest niezasadny już choćby z uwagi na jego wewnętrznie sprzeczną konstrukcję. Wskazując na naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez sąd II instancji w trakcie czynionych przezeń ustaleń faktycznych, skarżący jednocześnie

w opisie zarzutu czyni mu zarzut dokonania błędnej kontroli instancyjnej, akceptującej naruszenie przez sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów.

Tymczasem sąd okręgowy, czyniąc własne ustalenia oraz akceptując te poczynione przez sąd *a quo* słusznie dał wiarę zeznaniom A. C., Ł. T., K. B. i M. P.. Spójność zeznań tych świadków, ich wzajemne uzupełnianie się, powoduje, że nie sposób było uznać wyjaśnień M. W. za wiarygodne. Przeczy takiej możliwości także sposób jazdy przez skazanego po odbiorze samochodu z wymienioną oponą, a szczególnie podejmowane przez niego działania z użyciem hamulców, wymagające wielokrotnego wciskania pedału hamulca dla uzyskania zamierzonego efektu. Te czynności podejmowane przez kierującego jednoznacznie wskazują, że musiał on mieć wiedzę co do niesprawności układu hamulcowego pojazdu. Nie jest też przypadkiem, że pierwotnie samochodem marki [...] kierowała E. B., a po naprawie opony za jego kierownicą usiadł skazany. Świadek M. P. wprost wskazała, że samochód ten po awarii hamował z trudnością, a M. W. musiał wielokrotnie wciskać pedał hamulca, co wzbudzało jej obawy co do bezpieczeństwa podróży.

Te ustalenia poczynione zostały przez sąd okręgowy prawidłowo, z uwzględnieniem wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, znajdując swoje odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu. Jakiegokolwiek zarzuty co do sposobu, prawidłowości ich czynienia – nie znajdują podstaw.

Kolejny kasacyjny zarzut obrońcy, związany z obrazą art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., mający polegać na wykroczeniu poza granicę swobodnej oceny dowodów i dokonaniu oceny opinii biegłego sądowego T. B. z dnia 15 marca 2022 r. wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, przejawiające się w poczynieniu przez sąd II instancji własnych ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, także na uwzględnienie nie zasługiwał.

Otóż sam biegły T. B. w swojej pisemnej opinii wskazał, iż „doprecyzowanie rzeczywistego przebiegu zdarzenia poprzedzającego zjechanie oskarżonego prawymi kołami na pas awaryjny (...) wymaga dokonania oceny dowodów osobowych co leży poza kompetencjami biegłego”. Dalej, podsumowując swoje

rozważania wskazał wszak w sposób stanowczy, że przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem marki [...] nr rej. [...] (k. 592 akt sprawy oraz wnioski opinii k. 596 akt sprawy). Odnosząc się wreszcie ponownie w końcowej części opinii (k. 595 akt sprawy) do doprecyzowania przyczyny zaistnienia wypadku wskazał na konieczność dokonania oceny dowodów osobowych, do czego uprawniony jest – co oczywiste – jedynie sąd.

Obrońca zdaje się zapominać, że każda opinia biegłego podlega finalnie ocenie sądu i nie sposób zabraniać rozpoznającemu sprawę sądowi prawa do jej weryfikacji oraz uzupełnienia w oparciu o inne dowody, zwłaszcza gdy na taką potrzebę wskazuje sam opiniujący. Ustalając zatem, iż skazany nie zachował właściwego odstępu od poprzedzającego go pojazdu, błędnie podjął manewr zmiany pasa ruchu zamiast hamowania, a w końcu podjął spóźniony już manewr hamowania, sąd okręgowy częściowo oparł się na opinii biegłego T. B., a w części, w której biegły ten nie mógł się wypowiedzieć, skorzystał z osobowych źródeł dowodowych, w tym wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków S. B. i E. B.. Fakt przy tym hamowania przez skazanego jest oczywisty w oparciu o opinię biegłego, który obliczył, iż początkowa prędkość kierowanego przezeń [...] wynosiła ok. 84 km/h, zaś w chwili kolizji – ok. 65 km/h (k. 589-590 akt sprawy).

Również następny zarzut, dotyczący braku wyczerpującego i odnoszącego się do okoliczności sprawy wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia powodów uznania za nieuzasadniony zarzutu apelacji odnoszącego się do błędu w ustaleniach faktycznych, nie zasługiwał na uwzględnienie.

Po pierwsze wskazać należy, iż sąd odwoławczy częściowo uwzględnił sformułowany w tym zakresie zarzut apelacyjny, gdyż zmieniając zaskarżony wyrok przyjął w miejsce umyślnego – nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Po wtóre zaś, istotnie dostrzegając, że sąd okręgowy niezwykle lakonicznie odniósł się do tego zarzutu, podkreślić jednak należy, że szczegółowo omawiając zachowanie kierującego samochodem M. W., sąd ten precyzyjnie określił wymaganą w danych okolicznościach ostrożność, której zaniechanie w odniesieniu do zasad ruchu drogowego przewidzianych w art. 19 ust. 1 oraz 19 ust. 2 lit. c ustawy z dnia 20 czerwca 1997 Prawo o ruchu drogowym skazany przewidywał lub

mógł przewidzieć. Mimo zatem sporządzenia nie dość wyczerpującego uzasadnienia w tym zakresie, uchybienie to ani nie miało charakteru rażącego, ani nie mogło wywrzeć istotnego wpływu na treść wyroku.

Odnosząc się wreszcie do ostatniego zarzutu, związanego z oddaleniem wniosku dowodowego o zarządzenie uzupełniającego przesłuchania świadka Ł. T. z udziałem biegłego psychologa, skarżący zdaje się nie dostrzegać brzmienia przepisu, którego naruszenie zarzuca, a to art. 192 § 2 k.p.k. Wymaga on bowiem powstania wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń po stronie sądu, który dopiero w razie zaistnienia takich wątpliwości może zarządzić przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa. Niezależnie więc od konieczności powstania określonych wątpliwości po stronie organu procesowego, a nie strony, to następce zarządzenie przesłuchania świadka z udziałem psychologa jest jedynie uprawnieniem tegoż organu, a nie obowiązkiem. W tym zakresie zaś sąd okręgowy szeroko uzasadnił swój brak wątpliwości co do stanu psychicznego świadka oraz zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy oddalił kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną oraz obciążył skazanego M. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[as]

I.n